

Jak podaje w dzisiejszym wydaniu *L'Equipe*, doszło do całkowitego załamania między Salvatore Sirigu i Laurentem Blanciem, trenerem PSG. Piłkarz miał odmówić gry w ostatnim meczu rundy grupowej Ligi Mistrzów, który byłby dla niego debiutem w tym sezonie.

Bramkarz reprezentacji Włoch nie zagrał jeszcze bowiem w tej edycji rozgrywek. Całej sytuacji przygląda się Roma, która z chęcią pozyskałaby gracza, licząc na dobre stosunki z francuskim klubem. To bowiem kluczowe, gdyż Sirigu ma 28 lat, jest reprezentantem Włoch i ma kontrakt do 2018 roku, stąd PSG nie odda go za półdarmo.

Według angielskiego tabloidu *Daily Mirror*, przybycie Sirigu już w styczniu byłoby równoznaczne z przedwczesnym odesłaniem do Anglii Wojciecha Szczęsnego. W tej sytuacji Roma musiałaby zapłacić karę Arsenalowi, niższą jednak od zarobków, które musi zapłacić piłkarzowi za kolejne pół sezonu.

Autor: abruzzo